



SERWIS INFORMACYJNY BIURA INFORMACJI NSZZ "SOLIDARNOSC"  
ZARZĄDU REGIONU GDAŃSKIEGO 10.07.1981r.

"Chciałbym trochę porządku w tym wszystkim", L. Wałęsa dla bipsu

bips: Jak oceniasz aktualną sytuację w kraju w świetle ostatnich strajków

Wałęsa: nie mogę jej inaczej ocenić niż ona wygląda. Nie jestem za takim rozwiązaniem spraw, tzn. nie jestem za takim rozwiązaniem "szarpanym", że każda grupa będzie sobie skakać - raz jedna załatwi, raz druga. 643 grup będzie sobie załatwiać i każdy przynajmniej po jednym dniu będzie protestować. Dlatego chcę skanalizować, chciałbym żebyśmy rzeczywiście się spotkali, wszystkie te grupy, które podpisywały, nanieśli na jedną listę nasze postulaty nie pomijając żadnego i jednocześnie wszyscy w całym kraju donagali się o podobne punkty, o ich załatwienie. Bo takie szarpanie to jest bałagan, a ja nie jestem za bałaganem, chciałbym porządku trochę w tym wszystkim, ale nie odwołam się, bo oni mają rację rzeczywiście. Przez ten okres rząd nie nie zrobił w realizacji tych porównań. Oczywiście nie mógł - można to tłumaczyć, można również to tłumaczyć, jednocześnie ten spokój, w którym spodziewaliśmy się, że będzie nam lepiej - to okazało się, że jeszcze zabrakło papierosów i innych rzeczy, że kolejki się wydłużają, a więc ten spokój nie wpłynął dobrze na rozwiązanie społecznych konfliktów. Rząd nie wykazał się.

bips: Czy te konflikty, te strajki mogą rozwiązać?

Wałęsa: Właściwie bardzo mało rozwiążą, to jest bałagan i anarchia. Dlatego trzeba doprowadzić do spotkania i te problemy puścić w jeden kanał, żeby wszyscy robili jednak a nie szarpali się.

bips: Zawsze twierdziłeś, że opierasz się na opinii szeregowych członków "Solidarności", na opinii społeczeństwa. Jakże są w tej twojej ocenie te opinie w chwili obecnej czy społeczeństwo wypowiada się za usyty-

wieniem stanowiska wobec władzy /Wałęsa protestuje!nie"/, czy raczej skłonne jest do kompromisów?

Wałęsa: Żeby bojętnie jaki kompromis był, to trzeba wiedzieć dane i z jednej strony i z drugiej strony, czy to jest możliwe do załatwienia, czy nie jest. Dzisiaj nie wiemy - "ufajcie" nam się w dalszym ciągu mówi. Dlatego - nie tak trzeba to załatwiać.

bips: Podobno BBC podała, że wyraził się krytycznie na temat tych strajków?

Wałęsa: Nie. Wyrzucił się krytycznie co do taktyki postępowania Związku jako całości, a nie o tych ludziach którzy mają uzasadnioną rację i oni mają rację i Gdańsk ma rację, bo tych 21 postulatów jest niezrealizowanych i te 640 porównań... - wszyscy mają rację. Jestem krytyczny co do sposobu załatwienia. Taki wielki ruch związkowy powinien załatwić dla wszystkich, wszyscy powinni załatwiać dla wszystkich, a nie dla pojedynczych grup, które wyskakują. Nie uważam takiej taktyki.

bips: Ale sam strajk jako taki podtrzymujesz i popierasz?

Wałęsa: Oczywiście popieram i będę popierał. Jednocześnie szybko chcę skanalizować, doprowadzić do porządku.

bips: Zarówno jeden jak i drugi - "lotowski" i "portowców"?

Wałęsa: Oczywiście.

bips: Jescze jedno, jesteś jednym z członków założycieli Gdańskiego Komitetu Obrony Więzionych zaPrzekonania. Swoją informację o ponownym aresztowaniu przywódców KPN "bips" zatrzymał "Konieczność czy prowokacja" - którą ewentualność być wybrał?

Wałęsa: Już miałem kontakt z obrońcami ich i parę spraw musi się jeszcze wyjaśnić. Na dziś na tę godzinę jeszcze nie mogę dać wiary-

godnej informacji. Wydaje mi się jednak, że to jest prowokacja  
10.07.81r /bips/

Oświadczenie Lotu. W cztery godziny po zakończeniu strajku ostrzegawczego w PLL "LOT" Minister 4. tryd wręczył nominację na dyrektora przedsiębiorstwa gen. Józefowi Kowalskiemu. W imieniu załogi, Prezydium NSZZ "Solidarność" przy PLL "LOT" opublikował oświadczenie, w którym nie przyjmuje nominacji do wiadomości i podtrzymuje harmonogram dalszej akcji protestacyjnej. W dniu 24.07.91r. rozpoczęliśmy strajk, stwierdzając oświadczenie. Do tego czasu praca naszego przedsiębiorstwa będzie normalna. Dziękując za dotychczasowe poparcie zwracamy się do załóg o kontynuowanie tej akcji. Sprawa ta dotyczy nas wszystkich, gdyż toczy się walka o społeczną własność środków produkcji. W ten sposób dany wyraz poparcia dla społecznego projektu Ustawy o Przedsiębiorstwie społecznym, naszej woli przeprowadzenia reformy gospodarczej. Akcje protestacyjną LOTU poparły jak dotąd Region Mazowsze, Region Pomorza Zachodniego /Szczecin/ i Region Świętokrzyski /Kielce/. /sin/

NA BARKI ROBOTNIKÓW. W związku z licznymi próbami przetrzeźwienia na robotników ciężarów związanych z pogarszającą się sytuacją gospodarczą Polski, Zarząd MKZ Nysa przyjął oświadczenie, w którym stwierdza: Rząd Premiera Jaruzelskiego nie spełnił pokładanych w nim nadziei. W przeciągu oficjalnie wyznaczonych mu przez społeczeństwo dni spokoju, Rząd ten nie zrobił nic, by sytuację gospodarczą poprawić i zmniejszyć tragiczne położenie szerokich rzesz społeczeństwa. Wszystkie poczynania władz w tym zakresie miały charakter dorasny i były poczynaniami najmiej wagi... skutki pogarszającej się sytuacji gospodarczej próbuje się przetrzeźwić na ludzi pracy. Jednocześnie winni kryzysu piastują w dalszym ciągu odpowiedzialne stanowiska państwowe i partyjne, żyją nadal w warunkach dostatku i braku jakiegokolwiek za-

grożenia. W tej sytuacji nie możemy się zgodzić i nigdy się nie zgodzimy by dochody pracowników, członków naszego Związku, uległy zmniejszeniu wskutek bałaganu i niedowładów organizacyjnego - naszego wspólnego pracodawcy - biurokratycznego państwa". Jednocześnie MKZ ostrzegło, że jeśli w którymkolwiek z zakładów wchodzących w skład MKZ Nysa nastąpi zagrożenie interesów pracowniczych, jest zdecydowany użyć wszelkich dostępnych środków do strajku włącznie dla ochrony pracowników, /sin/

KOMUNISCI JAPONCY A POLSKA. Japońska Partia Komunistyczna wystosowała pismo do KPZR z żądaniem by Moskwa przestała się wtrącać do spraw wewnętrznych Polski, przestrzegając jednocześnie przed zbrojną interwencją. Wiceprzewodniczący Komunistycznej Partii Japonii Nashizawa, oświadczył, że obecne postępowanie ZSRR wobec Polski przypomina akcję radziecką w Czechosłowacji w 1968r. "Dziennik Polski" Londyn 8.07.1981r. Informacja z Bonn 10.07.81r.

ZYWNOSC DLA POLSKICH DZIECI. Inż. Bruno Gettwald z Austrii już po raz drugi od kwietnia br. przyjechał do Polski z darami dla dzieci. Przywiózł wówczas 1,5 tony, a obecnie 8 ton: mleka, ryżu, makaronu, odżywek, owoców cytrusowych, słoďczy i cukru, a także środków pielęgnacyjnych oraz odzieży. /Dziennik Polski" Londyn. 6.07.81r. /Informacja z Bonn

DO NOWEGO ZAJAZDU WPROWADZĄ SIĘ...DZIECI. WZSR w Tarnowie wyraził wstępna zgodę na oddanie wykańczanego właśnie zajazdu w Dębicy-Wolicy dla dzieci upośledzonych, które w pobliskim obiekcie przebywają w bardzo złych warunkach. Notatkę tą polecamy władzom naszego województwa. Okazuje się, że można zajazd adaptować na cele bardziej społecznie potrzebne. Jeżeli tylko są dobre chęci.

Biurowo informacyjnej Chelmu

Serwis redagują: Janusz Adrianow, Cezary Lipert.

Adres Redakcji: 22-100 Chelmu ul. Bujowników o Wolność i Demokrację nr 7  
tel. 545-32, tlix 0643333